

ROMAN WACHOWICZ

JEDZIEMY DO POLSKI

14)

Spiker dodawał otuchy, wymieniał nazwy koni i kobył ze stadnie polskich i angielskich. Po tak młym spędzonym dniu, wszyscy podawali, aby się wykapać i pospieszyć na kolację.

Pan doktor pasażer pyta: gdzie jest Kazik? Nie pokazał się przez całe popołudnie, chyba nie dai nura w morze, aby pomścić przydomek "wapińska". To nas mocno zanępkowało. Sprawdziłmy obchodzić wszystkie pokłady — nawet i w kabinie, nie ma go nigdzie!

Weszliśmy po pionowych schodach ponad mostek kapitański. Kazik leży, przy wydechach kominowych. Opala się do ostatnich promieni słońca w stroju Neptuna. Obsypyani sadzami z wydechów "nozdrzy" 7.600 koni. Przypomina murzyn. Doktor zaperzony mówi:

— Ze cie szlak nie trafił, to zawiadzaj sadowi, ze cie ochronił. Sześć godzin na słońcu, to szalenstwo!
— Jestem atletą...
— Porażenie słoneczne daje radę i atletom!

Rano, na drugim pokładzie znajdujemy latającą rybę, szywną nieżywą. Wywołuje to ogólne zainteresowanie. Wyglądam przypomina śledzia. Z tą różnicą ze skórę posiada twarda, zorstka, "piersiowe" pietywy bardzo długie, przy złożeniu ich równa się z jej ogonem. Ryby latające mają lot krótki. Przypominają gromady jaskółek latających też nad wodą. Tyko wybrańcy ulecać około 100 m i wpadają z powrotem do morza.

Ani rekinów, ani delfinów nie dostrzega się, a o wielorybach to ani mowy. 50 lat temu widzieliśmy dwie fontany wody jak gejzery torkały do góry zakreślając białe łuki. Nastaje to wtedy kiedy wieloryb zamyka paszczę, dwoma otworami na łbie wytryskuje woda a w paszczy zostają drobne żyłki, którymi się żywi. Badacze świata zwierzęcego stwierdzają, że wieloryby znajdują na wykończeniu, że we wszystkich morzach ma ich być tylko 40 tysięcy.

Czasami spotyka się wielkie tankowce, wlokące się z ropą naftową albo jadące po nią. Czasami przez całe dni nie widac nig, tylko błękit i ton morski.

Pan Kazimierz, nie traci nadziei, że powróci do młodocianej formy. Niezmordowanie poszukuje potwierdzenia w lustrach.

— O, ja byłem, no i jeszcze jestem chłop, 68 lat, to nie tak dużo. Gdyby nie wojna i zmartwienia. Łajdak fryzjer w Santos, że mi podciął włosy, może on nie był tyle winien, bo ja nie umiałem mu wytumaczyć.

Ujął małe lustroko, otworzył futerałek z nożycami, stanął plecami do dużego lustra i usiłował poprawić fryzjera z Santos. Muszę się uporządkować, bo żona mnie nie pozna. Nie bardzo chciała zećm jechać, bo ziamala rękę jak upadła. Dam adres niech pan do mnie napisze. Odczodził mi niechęć drapania za granicę, bo i po co? W Polsce mam zapewnioną starość. Czy te panie, co o mnie gadają? I co? Ile lat mi leża? Lubię słońce, dziś pojdę na pokład tylko w spodkach. Zmarszczki pod oczami ledwo się zarysowały. Pękła mi "szczęka" nie zdążyłem jej naprawić w Brazylii. Muszę w Hamburgu kupić zonie pamiętke...

Smaruje olejkami twarz, piersi i podbrzusze. Aleś się opalił jak nigdy. Nie mam znów tak wielkiego brzucha jak wielu młoi. To żarty bez gustu. Zaprowadzę dietę, rzucę papierosy i napoje, zaczynam od jutra, a ja mam silną wolę. Co, pan śpi? Pan ma siucha?
— Słucham słucham. Pan ma żonę w Hamburgu...
— W Warszawie mówiłem.

A "Wyspiński" plynie, huczy, dudni, drży i niezmordowanie pruje lazur Atlantyku. Poecie Wypiańskiemu przyszło odegrać wielką rolę. Za życia kreślił hasła i drogowskazy i po śmierci pruje wody Oceanów i rozwozi żywy sztandar literatury polskiej. Z obu stron na kadłubie statku wypisane Jego nazwisko. W jadalni widnieje jego popiersie w drzeworycie. Patrzy w dal piorunującym wzrokiem i zacząłmiłymi ustami — nadal dyktuje drogowskazy:

"Jest wiele sił w narodzie
Mnogo ludzi
Niech Twój Duch w nie wstąpi
i śpiących niech obudzi!"

(c. d. n.)

PAMIĘTNIKI ROMILA

Nowa pamiętnikarska poezycja z czasów II wojny światowej ma okazać się wkrótce na rynku księgarskim RFN. Są to niezbrane dotąd zapiski feldmarszałka Erwina Rommela, ostatełonego "Ilsa pustyni" z okresu walk w Afryce Północnej, a potem dowódcy wojsk hitlerowskich w północnej Francji.

Rommel miał dyktować te pamiętniki swojemu sztabowemu pisarzowi wiosną 1944 roku. Stenogramy te zostały obecnie odcyfrowane i mają okazać się w wydaniu książkowym. Jednym z pierwszych, który uzyskał tekst do wglądu jest znany brytyjski historyk David Irving. Ma on na ich podstawie opracować nową biografię marszałka, który popełnił samobójstwo, po ujawnieniu jego powłażan z zamachowcami na Hitlera.

NIEMCY ETNICZNI EMIGRUJĄ DO HISTORYCZYNEJ OJCZYZNY

Około 54 tysięcy obywateli państw Europy wschodniej pochodzenia niemieckiego wyemigrowało w zeszłym roku do Republiki Federalnej Niemiec — podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN. Z Polski wyemigrowało 32.811 etnicznych Niemców, z Rumunii — 10.962, zaś z ZSRR — 9.235.

W czasie Konferencji d/s Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w Helsinkach pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek oraz kanclerz zachodniemiecki Helmut Schmidt podpisali umowę, w której strona polska zobowiązywała się wypuścić do RFN około 120 tysięcy etnicznych Niemców rocznie w zamian za gotówkę i kredyty.

Dotychczas z Polski wypuszczono ok. 70 tysięcy Niemców etnicznych. Po zakończeniu II wojny światowej prawie jedna trzecia dawnych terytoriów Niemiec została włączona do Polski. Imigranci z Rumunii i ZSRR wywodzą się spośród osiedleńców niemieckich, którzy przybyli na te ziemie kilkanaście lat temu. Pierwsi Niemcy osiedlenia w Rumunii pojawili się w XII wieku.

NAJDŁUŻSZY, NAJWYŻSZY, NAJBARDZIEJ... NAJMNIJE

Najdłuższym na świecie tunel długości 53 kilometrów, ma połączyć dwie japońskie wyspy. Podjęcie wiercen będzie niebawem rozpoczęte.

Najwięcej nieszczęśliwych wypadków drogowych w Niemczech Zachodnich było w miastach maju, czerwcu i lipcu, a najwięcej w sumie było ich w 1972 roku.

Największy wzrost, mianowicie 2 metry 178 centymetrów, miał mieszkaniec St. Louis, zmarły w czterdziestych latach w wieku zaledwie 22 lat. Już jako jednoroczne dziecko miał 16 cm wzrostu. Rósł do końca życia wskutek niedostatecznego wydzielenia testosteronu i niemożności usunięcia tumoru w mózdku. Wazył 216 kilo.

Najbardziej rozpowszechnione języki macierzyste: chiński — 800 milionów; angielski — 350; hiszpański — 220; hindi — 200; rosyjski — 180; arabski — 140; niemiecki — 115; i tyleż mniej więcej bengali, japoński, francuski i niemały 90, od 85 do 50 milionów portugalski, włoski, jawański, koreański, telegu i tamil (w Indiach południowych).

Najmniej potrzebne pomniki wzniesiono dodatkowo w PRL — w Kostrzynie nad Odrą i w Sanoku nad Sanem. W Kostrzynie, dawnej twierdzy pruskiej, wystawiono pomnik gen. Waltera — Świerczewskiego, choć jego 2 armia LWP walczyła na innym kierunku w 1945 roku; w Sanoku pomnik wdzięczności żołnierzom radzieckim, choć oni nie gwoli "wyzwolenia" tego miasta tam walczyli. Na temat wzniesienia od dawna potrzebnego pomnika Wyspińskiego w Krakowie rozmowy dopiero rozpoczęte.

(K. G.)

NAZIŚCI W USA

Wiele się ostatnio pisze i mówi o działalności dawnych, czy nowopowstałych organizacji wyznających ideologię ruchu nazistowskiego. Jednym z krajów, gdzie o tej aktywności dość często czytamy, to Stany Zjednoczone. Dobrze wlec chyba będzie przyjrzyć się temu, co się tu dzieje, by mieć pełny obraz tych poczynañ.

Prasa w USA od dłuższego już czasu podnosi ostrzegawczy głos, podając wiele szczegółów. Wymienimy kilka takich pism, by przedstawić stan faktyczny. I tak tygod. Time z 28-2-1977 roku umieszcza art. pt. "Neonazistowskie grupy-sztuka nienawiści", "Dziennik Chicago Sun-Times (10-5-1977) polecając się na S. Wiesnethala — głównego łowcę przestępców hitlerowskich — o-mawia ten problem w art. pt. "Naziści w USA wszczynają kampanie nienawiści". Tyg. U.S. News & World Report (7-11-1977) podaje dwustronny art. pt. "Naziści Amerykańscy", czy są oni czymś więcej, niż tylko zwyczajną ciekawostką? Z nich to wyłania się obraz całości.

Istnieje kilka głównych organizacji. National Socialist White People's Party of Arlington Virginia, pod kierownictwem Matt'a Koehl. (or-

gan White Power). Następna jest National Socialist White Worker's Party, której przewodzi Allen Vincent w San Francisco. Trzecia to National Socialist Party of America z siedzibą w Chicago, z Frank Collins na czele. Jeszcze inna to The National States Rights Party, mająca swą kwatery w Marietta, Georgia, a przewodzi jej J. B. Stoner. (organ Thunderbolt). Płata to N.S.D.A.P. organizacja zagraniczna z siedzibą, w Lincoln Nebraska. Kieruje nią Fuehrer Gerhardt Lauck (organ Der Kampf). To głównie, są inne o zbliżonych zapatrywaniach.

RZECZY CIEKAWIE I PRAWDIWE

ODKRYCIE GROBU FILIPA MACEDOŃSKIEGO

Prasa donosiła o odkrywku ogromnej doniosłości. W wiosce Virginia, o 40 mil na zachód od Salonik, a więc w greckiej dalszej części starożytnej Macedonii, odnaleziono niekiedy grobowiec Filipa, króla macedońskiego (382 - 336 przed Chrystusem), ojca Aleksandra Wielkiego.

Filip, jak wiadomo z historii, pobli Atenczyków sprzymierzył z Tebami w bitwie pod Cheronęją w r. 338, która zadała śmiertelny cios niepodległości państw greckich. Hegemonia Macedonii nad Grecją stała się faktem dokonanym.

Omawiane odkrycie jest, poza swą wartością historyczną i artystyczną, tym bardziej fenomenalne, że grobowiec Filipa, młmo zawartych w nim bezennych skarbow, nie został spłądowany w ciągu 24 stuleci, co jest rzadkością w takich wypadkach, np. w grobowcach faraonów w Egipcie i o to przed oczyma archeologicznego, Manolis'a Andronkosa, profesora uniwersytetu w Salonikach, który prowadził prace wykopaliskowe, ukazała się pod ulicką wioski sklepona komnaty grobowca wysokości 5 metrów, a w niej sarkofag w pozycji stojącej, otoczony rzeźbionymi w srebrecie wazami. W sarkofagu znajdują się trumna z czystego złota waząca 10 kilogramów i pokryta rzeźbami, a w niej szkielet króla, na którym są resztki laureowego wienca. Przy trumnie leżą emblematy władcy: berło, tarcza i a zbroja.

TRANSPLANTACJE SERCA

Po 10 latach transplantacji serc, synny chirurg dr Christian Barnard postanowił oddać skalpel z powodu zapalenia stawów w rękach.

W wywiadzie 55-letni chirurg powiedział: "Wzorzą doskonałem zabiegu, podczas którego miałem wielkie bóle. Każdy szew wywoływał bólaci w moich rękach. Czulem się tak źle, że zacząłem znów zamykać cortizon. Przypuszczam, że może zdolałbym wytrzymać do końca przyszłego roku. To będzie koniec".

Dr Barnard przeżył długą drogę od 1 grudnia 1967, kiedy oznajmił, że przeszczepił miejscowemu biznesmeniowi serce 25-letniej kobiety, która zginęła tego samego dnia wskutek wypadku drogowego.

Pierwszym człowiekiem, któremu dr Barnard przeszczepił serce, był Lewis Washanski. Od tego czasu Barnard dokonał jedenastu transplantacji serc i dwaj jego pacjenci żyją do dnia dzisiejszego.

WIELOMILIONOWY MAJATEK

Wielomilionowej wartości majątek pozostawił swojej rodzinie hiszpański dyktator Franco. Dziennik "Possible" wymienia wśród nieruchoomości należących do mazo spadkowej zamek "El Pazo de Melras", posiadłość ziemską "Mostoles", około 20 wieżowców w słynnym Costa del Sol, 100 apartamentów w najbogatszych dzielnicach Madrytu oraz tysiące hektarów ziemi w Hiszpanii i za granicą.

OD ADMINISTRACJI

UWAGA! CZYTELNICZY Z KURYTYBKI!

Po szczęście miesiaćki nadeszły wreszcie z Ameryki "KALENDARZE POLSKIE NA ROK 1978".

Osoby które zamówiły Kalendarz Polski na rok 1978, proszone są o zgłoszenie się po odbiór do Gráfica Vicentina Ltda., Alameda Cabral, 846 — Kurytyba.

Nasłona cebull - 1978 r., biała, czerwona, hibrida — Wosk pszczyński — Aparaty do trykotaży - Mitsumblche, — Przybory dla fryzjerów, rzeźnicztwa i tapicerów — Karty do gry od Cr\$ 10,00 — Plastik — Żelazka do prasowania, elektryczne, gazowe. — Wedki zagraniczne — Chmiel zagraniczny — Przybory stalowe zagraniczne. — Zapalniki — Cuki od Cr\$ 3,00 do Cr\$ 400,00 — 100 cygar Cr\$ 43,00. — Maszyny do cięcia trawy, ręczne, elektryczne, gazolinowe — Nawozy — Saletra — Kleje przemysłowe, suszenie pół minuty — pompy wodne, ręczne, elektryczne — Klatki dla ptaćwa — Stuczery powietrzne — Ostrzenie narzędzi — Reperacje — Drabiny metalowe — Naprawa fajek.

A LIBERTY

CU RITIBA
Saldanha Marinho, 148 — Fone: 34-3741
RADIO KIESZONKOWE I AMATORSKIE!

Boutin

MAIOR
ESTOQUE E MELHOR
PREÇO DA PRAGA
ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2064 — Fone: 24-1296

Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"

80000 — CURITIBA — PARANA

— ADUBOS LIQUIDOS ENVY
— ADUBOS COMPOSTOS
— ADUBOS SIMPLES
— PULVERIZADORES
— FUNGICIDAS
— INSETICIDAS
— HERBICIDAS

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBEM NA RUA MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

35)

Ale to nie jest miłość. Za miesiąc, czy za rok przemienie to, bo musi przeminać i wtedy przekaże się pani, że w tej chwili, że dzisiaj nierozważnie zbliża się pani do przepaści. Na szczęście nad brzegiem tej przepaści jest bariera, która panią zatrzyma, bariera ta, to moje doświadczenie i moja znajomość życia. Drogie dziecko, kiedyś będzie mi pani za to wdzięczna. Kiedyś powiedzą pani moją słowami.

Lucja uśmiechnęła się smutno:

— Panie profesorze. Nie spodziewałam się wcale innej odpowiedzi. Wiem, że nie jestem pana warta. Pod żadnym względem. I wiedziałam, że tak mi pan odpowie. Tak, bo jakże inaczej można odpowiedzieć kobiecie, na której miłość nie znajduje się w sobie oddźwięku.

— Myli się pani, panno Lucjo, — ścisnął brwi Wilczur. — To, co pani mi powiedziała, to co pani czuje, jest dla mnie wielkim, wielkim i cennym darem. Człowiek, który tak mało w życiu doznał ciepłych uczuć, umię je ocenić wysoko. Nie znaczy to jednak, panno Lucjo, że potrafi również odpowiedzieć na nie takimiz uczuciami. Życie robi swoje, taka robi swoje. Wychyca serce, dusza traci swoje soki ożywcze, staje się cierpka i lykowata, wysycha na pergamin. Trzeba to rozumieć, panno Lucjo.

— Nie wierzę — potrząsnęła głową. — Od trzech lat obcuje z panem, przyglądam się panu, widzę co dzień objawy wrażliwego pańskiego serca, wielkości i żywotności pańskiej duszy. Pańskie serce jest świeże, jak serce dziecka. Przecież pan kocha ludzi?

Profesor w zamysleniu ruszył naprzód.

— Tak, droga pani, ale to już co innego. To nie jest osobiste, to nie przejmuję do dna, to nie targa wszystkim nerwami, nie stanowi treści dnia i nocy. Jakby tu pani powiedziała. Między sercem kochającym człowieka młodą a moim jest taka różnica, jak między płonącym ogniskiem a cichym kościołem... Widzi pani, to są te dwie miłości, dwie miłości różne...

Znowu szli w milczeniu. Mijali ich niezliczni przechodnie.

— I nie kochać pan nigdy? — zapytała Lucja.

Wilczur podniósł głowę, jakby wpatrując się w jakiś punkt między gwiazdami i powiedział wreszcie:

— Kochałem kiedyś... Na imię jej było Beata.

Zdawał się zapomnieć o obecności Lucji i mówił jak do siebie:

— Była młoda i piękna, i nigdy mnie nie kochała. Była moją żoną. Dawno już temu, przed wielu laty... Była moją żoną... Nie żoną, skarbem, królową, dzieckiem. Już sam dziś nie wiem — była treścią i celem mego życia. Każda myśl moja była myślą o niej. Każdy mój uczynek uczynkiem dla niej. Kochałem. O, ja wiem, co to znaczy kochać. Pamiętam siebie z owych lat, pamiętam też, że nie umiałem, nie potrafiłem zdobyć jej serca. Byłem widocznie zbyt gruboskórny, obspytawałem ją pieściwołymi słowami, drązałem na myśl, że jakaś najdrobniejsza jej zachcianka nie będzie spełniona... Ale ona nie miała drobnych zachcianek. Pragnęła tylko jednego: chciała pokochać. A ja nie umiałem stać się tym, kogo by pokochać mogła. Zawsze codziennie widziałem w jej oczach te jakby obawy przede mną, te bezgraniczną odległość, jaka dzieliła jej myśli, jej świat od mego. Była najprzykładniejszą żoną, zdarzały się nawet takie chwile, kiedy zaczynałem wierzyć w to, że się zbliżam do siebie. Złudzenia jednak rozwiewały się szybko. I znowu stawałem beznadziejnie wobec tej milczącej, niezrozumiałej dla mnie istoty, zapewne tak niezrozumiałej dla mnie, jak ja byłem dla niej. Zachowywała się w stosunku do mnie tak, jak małe dziecko, które znalazło się w klacie szcena. Wprawdzie ma doń zaufanie, lecz boi się każdego swego ruchu, każdego swego słowa, bo nie wie, jak na nie zareaguje to wielkie, ciężkie zwierzę.

Umilkł, a podłuższej chwili Lucja zapytała:

— Nie żyje?

Profesor skinął głową i nagle się ożywił: — Chodźmy. Niech pani wstąpi do mnie, pokazuje pani jej fotografie.

I tak, jakby nie spodziewała się najmniejszego protestu ze strony Lucji, zawrócił od razu w stronę domu. Lucja szła obok niego, cała rozdygotana wewnętrznie. Wyznanie własne, a teraz wyznanie profesora, wznieciły w niej zamęt myśli i uczuć. Ach, czemuż nie żyła wcześniej, czemuż nie poznała go przed tamtą, głupią i niegodną, która nie umiała ocenić swego szczęścia.

Lucja wiedziała o tym, że Wilczur kiedyś był żonaty i że od wielu lat jest już wdowcem. Poznała nawet przelotnie przed trzema laty jego córkę, panią Czynską, do której uczyła prawdziwą sympatię. Po miesiące krążyło tak wiele sprzecznych historii, że trudno było prawdę odróżnić od rzeczy zmyślonych. Lucja zresztą nie miała tej ciekawości, która skłania inne kobiety do grzebania się w cudzych sprawach. Wolała nawet, jeżeli chodziło o Wilczura, by nadal dla niej pozostał ową tajemniczą postacią, na wpół legendarną, na wpół rzeczywistością.

(d. n.)

USA:

RECYTAL FORTEPIANOWY PIOTRA PAŁEczNEGO

Dnia 4 stycznia odbył się w Alice Tully Hall w Lincoln Center recital wybitnego polskiego pianisty młodej generacji, laureata Konkursu Chopinowskiego, Piotra Pałecznego, który w swej grze eksponuje przede wszystkim ruch, ruch w swych najbogatszych przejawach, żywiołowy, lecz równocześnie precyzyjny i płynny, zyskał mu gorące słowa pochwały i uznania krytyków dynamika i błyskotliwość, skrząca się w całym blaskiem wirtuozerii tonacja kolorystyczna — to tylko parę określeń często stosowanych do gry tego jakże młodego a równocześnie jakże doskonałego pianisty. Jego nowojorski recital był niewątpliwie wydarzeniem artystycznym i niecodziennej rangi.

SKZOCJA:

KONFERENCJA KOL SPK "SKZOCJA"

Na konferencję Kół SPK "Skzocja", która odbyła się w końcu grudnia ubiegłego roku w Edynburgu przybyło 28 delegatów.

Konferencji przewodniczył prezes Kola J. Mirczyński. Do przedmiotu powołano: L. Doplerala, M. Brodzńskiego i S. Zmięckiego, a sekretarza kol. Mazewskiego.

W głoszeniu sprawozdań przez delegatów Kół, omówiono Zjazd dzieci szkół przedmiotów ojczystych, który odbył się 4 lub 11 czerwca 1978 r. w Edynburgu.

Omówiono Zjazd SPK W. Brytania. W dyskusji zabierali głos pp. S. Zmiękowski, L. Doplerala, L. Gruszecki, W. Lenartowicz, M. Brodzinski, W. Grzancka, J. Korabowski.

Z dyskusji wynikała się troska o całość SPK, sprawy gospodarcze i finansowe SPK.

Dr L. Koczny mówił o rocznicy 200-lecia poety szkockiego Thomas Campbella, przyjaciela Polaków, która odbyła się w Glasgowie 9-10-1977 roku.

Sprawę wyborów w dniu 20-11-1977 r. omówił kol. M. Brodzinski, stwierdzając, że głosowało na terenie Skzocji 25 procent.

Na wniosek W. Grzancki, zebrani postanowili, aby wszystkie Kola SPK "Skzocja" wzięły udział w Festiwalu Komitetu Srebrnego Jubileuszu Królowej Stirlingshire. "Polski Dzień" odbył się w niedzielę, 9 kwietnia 1973 roku. Specjalny koncert został zorganizowany w Town Hallu.

S. Z.

KANADA:

ZMARE KOMANDOR ZAJACzkOWSKI

TORONTO. — Na krótko przed świętami Bożego Narodzenia zmarł w Toronto najstarszy z żyjących komandorów Marynarki Wojennej, Witold Zajaczkowski. Przeżył 85 lat. W czasie wojny polsko-bolszewickiej odbył służbę jako dowódca Flotylii Pińskiej. Pogrzeb odbył się w Toronto 22 grudnia.

W. BRYTANIA:

BAL KUPCA

Nadzwyczajna frekwencją cieszył się tegoroczny Bal Kupca w salach POSK - Sala Malinowa wypełniona była do ostatniego miejsca. Do tańca grała orkiestra "Marina", kilka piosenek odśpiewała Janina Lechowicz.

Jak zwykle, atrakcją fankowa, czoziro była loteria fantowa, losowanie zapotrzebowania przez londyńskie przedsiębiorstwa, firmy i prywatne osoby. Specjalnym zainteresowanieru cieszył się ofiarowany bilet na wyjazd do Polski autokarem. Szczęśliwym nabywcą została pani Zareba. Trudno nie wspomnieć o amerykańskiej licytacji obrazu, ofiarowanego przez znaną malarzkę Helenę Sukienicką, która osiągnęła cenę £ 18.

Nabył go pan Scott. Całość organizacyjną sponocywała w rękach zasłużonego Prezesa Związku, J. Lalko oraz sekretarki Krystyny Banat.

FRANCJUSKA:

FRANCJUSKA TELEWIZJA O KATYNIU

Srodki masowego przekazu we Francji przypomniły społeczeństwu sprawę zamordowania tysięcy polskich oficerów w lesie katyńskim. W związku z specjalnym programem telewizyjnym wybitnego dziennikarza Alain Decaux paryskiego dziennika Le Figaro przypomniał tok wydarzeń: rozstrzelanie 20 Niemców 12 kwietnia 1943 roku wiadomości o odkryciu masowych grobów, wysunięte przez rząd polski w Londynie, żądanie bestronnych dochodzeń, badania zwłok przez specjalnym urzędem szwajcarskiego lekarza.

"Po ogłoszeniu wiadomości o odkryciu mogił katyńskich" pisze Le Figaro "Rostanle okazali żalopotanie" Zapytany, St. aro odniósł się rozważnie o "żałobnym wszelki ślad" tych tysięcy polskich jeńców. Później dołtero Rostanle zaczęli twierdzić, że nie zdolił przeprowadzić ewakuacji trzech obywateli polskich pod Smoleńskiem — że wiec Polacy wpadli w ręce wojsk hitlerowskich i został wymordowany przez oddziały SS.

Francuskie pismo podkreśla, że zdaniem rzeczoznawców, jeńców rozstrzelano na wiosnę roku 1940, a więc na kilkanaście miesięcy przed

- Polonia Zagraniczna -

USA:

ORGANIZACJA STUDENCKA

Polsko-amerykańska organizacja studencka pt. Chicago Intercollegiate Council powstała w r. 1927. Założycielami jej byli studenci i absolwenci chicagowskich wyższych uczelni. Do roku 1939, tj. do czasu wybuchu drugiej wojny światowej, CIC finansowana była przez Fundację Kościuszkowska.

Jednym z głównych celów CIC jest zbieranie funduszy na stypendia. Do chwili obecnej organizacja zbierała i przekazała studentom polskiego pochodzenia, w formie stypendium, sumę \$ 42.000. CIC zajmuje się również pielęgnowaniem tradycji polskich, urządzając imprezy o charakterze okolicznościowo-tradycyjnym. Jednym z dalszych osiągnięć CIC jest wyposazenie Uniwersytetu De Paul — w bibliotekę polską.

W czasie bieżącej kadencji prezesem CIC jest znany działacz społeczny młodego pokolenia, Leonard Fr. Krajkiewicz. Obecny prezes CIC jest niezwykle czynny w organizacjach polsko-amerykańskich, m. in. jest członkiem Chicago Council of Foreign Relations, Chicago Society (Grupa Z. N. P.), członkiem Zarządu Polskiego Związku Akademików oraz Polskiego Klubu Artystycznego; jest również prezesem Polish American Educators Assoc. oraz wiceprezesem Klubu Polskiego w Kolegium Wright'a.

DZIAŁ POETYCZNY**Idź z Bogiem**

W moich stronach rodzinnych (w górach Świętokrzyskich), jeżał kto odchodzi w daleką drogę, segną tego, kto pozostał, stowem: "Ostaj z Bogiem", a tamten uzamian prowadzi go życzeniem: "Idź z Bogiem".

Stefan Zeromski

Dwa pługi

Raz na podwórku stanęły dwa pługi: Jeden dlugo sponocywał, z pracy wrócił drugi. Przyjacielu — rzekł pierwszy — nie rozumieć wcale, Czemu ja tak przymyonię, ty blizyszczysz uspaniale; Wszak z jednośmymy kruczuk, przecież nie jednacy; Skądżeś ty nabył blasku? — Chcesz wiedzieć? — Z pracy.

Stanisław Jachowicz

Jesień

I ty nie jesteś z urków odarta, Jesienno pro smutku i niemocy, Gdy innych plaw konczy się już warta I kogni tylko krzyczy o północy; Gdy śniecie, gasnac, w mgłach posępnych tonie I rzuca niwom długie, białe smugi, A wprost biada na zaroście, Ze dzień tak krótki, a wieczór tak dlugi... I tyś niebrzydka, sroka druhno zimy, Wiodąc z sobą melancholię ziska, Srojnią w bełknie chat wieśniaczych dymy I głośna rogów myślimskich muzyka, Gdy w zawaloną drzewa trupami knięje Ze sroga wspania prowadzi śladochęci, I grzmie durturkaci, i starka się leje, I płomień ognisk krwawo barwi ła.

Wiktor Gomulek

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS

RELOGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

Rua 15 — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VARIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANA

KĄCIK RODZINNY:

O "dobrze poinformowanych"

— Słyszałaś, Kwiatkowskiej znowu kupił dom. I skąd myślisz pieniądze do niego? Ja bym nie gwarantowała, że...

— Udała się świętoszka, ale żebyś wiedziała co słyszałam od Xsińskiej... że...

— Małżeństwo Kocieków to nie taka znowu sielanka. Dobrze wiem jak ono się przedstawia. Tam na pewno coś się święci...

— Powiadasz, że jest hojny, ale na Macierz nie dał ani penia, tylko na POSK skaple!

— Tak w kilka. Jakże często wysłuchujemy tego typu opowieści o naszych znajomych. Są to opowieści głośnie, zawiłe, ale wypowiedziane kategorycznym tonem przez ludzi dobrze poinformowanych, zajmujących się z przyjemnością ocenianiem innych w czasie przelotnych pogawędek. Nieobcy, o którym mowa, nie może odstępować stawianym mu zarzutów. Rzucione słowa spragnione sensacją znajomej lub znajomemu idą w świat i krążą między ludźmi. Odbierają drugiemu człowieka dobre imię, a czasem zatrują życie.

Psychologia twierdzi, że zamłowność do obmawiania bliźnich jest "niewinnym" wycielem głęboko

skrywanej skłonności do okrucieństwa. Zachowując pozory wzajemnej szlachetności moralizatorskiej daje się działalności niechęć, żalu, zadrzota, pretensji do ludzi i do świata. Talent plotkarski od dawien dawna przypisywano kobietom. Ale nie brak było prawdziwych jego mistrzów wśród mężczyzn. Już na dworach królewskich plotkaczki i żądliwi intryganicy szli całym tabunami. Czego dokonali swymi językami — historia jest pełna przykładów.

Plotkowanie również uważane jest za przysłowiową "furtkę bezpieczeństwa" dla osób, które w skrytości ducha swoje własne życie uważają za nudne i nieudane. Podchwytują słowo za słowem, wyolbrzymiają je, przenocują na swój sposób i gotowa pełna rumieńców plotka wedruje z ich ust. Nie może być dziwnym, że w atmosferze plotki zanika podstawa zaufania do ludzi, upada wiara w zwycięstwo drugiego człowieka.

Wszystkich potencjalnych plotkarzy można postawić pod jednym manowilem — braku odpowiedzialności za słowo. "Nie mów o drugim tego, czego byś nie chciał słyszeć o sobie" — stara maksyma, ale także dobrotelna, staroświecka zasada.

dobrego tonu "nie mów źle o nieobecnych" czasami warto by odurczyć. Nie dla snobizmu. Ta zdrowa zasada bierze w obronę szabszego, nieobecny, który daleko, że nie słyszysz "sądów", wydawanych o sobie — nie mów, że do powiedzenia w imię "walki ze złem", to moralnie obrzydliwym powiność w parze z odwagą cywilną. Bezpośrednia konfrontacja jest najlepszą szkołą odpowiedzialności za słowo. Stawiany zarzut musi być wiarygodny i dowodzony, a oparty nie na domysłach lecz na faktach.

Podobno najskuteczniejszym sposobem reagowania na plotki, wymagającym nie lada hartu ducha, jest nie zwracanie na nie uwagi. Wszelkie dociekanie, wyjaśnianie — nie ma sensu. Taką postawą można sprawić, że plotka straci swój impet. A plotkarzy mają, to do siebie, że długo nie zatrzymują się na jednej osobie i przenoszą się z tworzeniem sądów i opinii na coraz to inne osoby. W ten sposób dadzą się w krótkim czasie poznać wszystkim. Szkoła, że plotkowanie jest często przywarą myśli skądinąd ludzi.

Maria Kaszynska (Londyn)

Lavadoras de roupa Mueller, Real ou Walm (aquelas de madeira)
"As únicas que limpam roupa suja"



**NÃO APODRECEM
NÃO ENFERRUJAM
NÃO ENGUÇAM**
PREÇOS ESPECIAIS

GERHARD PETERS Com. e Rep.
Rua Dez. Westphalen, 391 — Centro
Caixa Postal, 906 — Fone: 23-4636
Curitiba — 80.000 — PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇO



**AUTO VIDROS
S. CRISTÓVÃO**

TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 22-70
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 Fones: 24-50
FILIAL 2: R. João Negrão, 1748 23-40

Bombas para água — elétricas e manuais — Pregos Ferrões São Floriano — Ferramentas polonesas — Lâminas — Filhas para máquinas de calcular — Artigos pesca — Espingardas para chumbinho de pressão Chumbinhos - 10 qualidades — Carrinhos para compras e rodas — Fogão à lenha e tipo mini-fogão — Soldadoras elétricas e a gás — Adubos — Saltires — D.D.T., B.E. Lampêdes Aladim — e peças — Metros de Importação — Serras de Importação — Notholom — K. F. Lupaia — Rolhas — Escadas metálicas — Lampêdes e carbônetos — Anzós noruegueses e japoneses — Arame farpado — Alumaria profissional — Mataervas — Lampêdes e fumosensos — Máquinas para descascar laranjas — Pipiras — Rapé — Gás residencial e isqueiros — Cordões nylon — Panel Gomado — Galias para concerto e bater — Carboto — Fogareiros e querosene — Jalecos — 1.000 palhas para cigarros por Cr\$ 38,00 — Peças para lanternas e consertos.

Proprietário MIROSLAU FLORECKI
A LIBERTY
Curitiba — Saldanha Maranh, 148 — Fone: 24-983
Telefone residencial: 24-8052
BOMBAS PARA AGUA SEM MOTOR.

Kuchnia Polska

SCHAB PIECZONY ZE SŁIWKAMI

Ok. 1,5 kg schabu, 1/4 kg suszonych śliwek, 1/2 cebula, 100 g słoniny, 100 g smalcu.

Po starannym umyciu mięso natrzeć dokładnie solą i pozostawić na pół godziny. Następnie związać mięso jak baleron przy pomocy mocnej nici, ułożyć w wąskiej blaszce wyłożonej cienkimi plasterkami słoniny, posypać kmińkiem, obłożyć cebulą pokrajaną w plasterki i umyętymi suszonymi śliwkami — wstawić do mocno nagrzanego woszanego piekarnika, podać trochę wody i piec około 1 godziny i 45 minut, często polewając sosem.

Przed wycieciem z pieca — wkląć widelce: jeśli łatwo wychodzi z mięsa — schab jest gotowy.

Powstanie w getcie warszawskim

(Dokończenie ze str. 2)

W niektórych wypadkach niemieckie zarządzenia okupacyjne skierowane były do obu, czy raczej przeciw obu grupom społecznym łącznie, jak na przykład "zarządzenie o sadownictwie krzynom dla Polaków i Żydów" z 4 grudnia 1941 r. W innych wypadkach zarządzenia były odrębne, ale cel ten sam: eksterminacja.

Na siedząc Polaków hitlerowcy przeznaczali centralny obszar Polki, przekształcano w kolonię, którą nazwano "Gubernia Generalna". Dla Żydów utworzono w miastach specjalne "żydowskie dzielnice mieszkaniowe". Pierwsze wielkie getto powstało w Łodzi, w kwietniu 1940 roku. Największe getto, warszawskie — w październiku, kilkanaście miesięcy później.

Warszawa w 1939 r. liczyła około 1,3 mln mieszkańców. Około 400 tysięcy z nich stanowili Żydzi. Po zamknięciu getta i otoczeniu go murem, liczba Żydów w Warszawie początkowo wzrastała w związku z likwidacją małych gett i transportami Żydów do Reichu. Ale w zamkniętym getcie panowały głód i epidemie. Getto zaczęło topnieć: w 1941 r. zmarło 45 tysięcy Żydów warszawskich; w ciągu pierwszych kwartałów 1942 roku — 37 tysięcy. W chwili rozpoczęcia ostatecznego aktu tragedii getto warszawskie liczyło około 300 tysięcy mieszkańców.

20 lipca 1942 roku spadt największy cios: "Judenrat" (Rada Żydowska, samorząd żydowski) otrzymała polecenie przygotowania 60 tysięcy "nieproduktywnych" osób do transportu na wschód celem "przedsiedlenia". Rzecznikiem celem transportu miały być komory gazowe "Trenklni". Przewodniczącym "Judenratu" iżi Czerniakow, ponieśli samobójstwo. Ale maszyna ulęgliści działająca przez samorząd, oślucho getto na pewną śmierć.

Widmo ostatecznej zagłady obudziło jednak ducha oporu. Powstały grupy bojowe, złożone przede wszystkim z młodzieży żydowskiej, które zjednoczyły się w Żydowski Organizacji Bojowej

Śp. Czesław Bartzak

Śp. Czesław Bartzak urodzony na Wołyniu, oficer W. P. uczestnik walk o Monte Cassino, żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r. Przez 24 lat prezes Stowarzyszenia Dobroczynne Kulturalne Polaków w Brazylji. Wielki Patriotą, dobry żołnierz i prawy katolik. Ciepłe życie swoje poświęcił walce o ukołoną Ojczyznę. Człowiek o wielkiej kulturze i wiedzy.

Zmarł dnia 10 kwietnia 1978 roku, o godzinie 6-tej rano. Pogrzeb odbył się dnia 10-go kwietnia o godzinie 5-tej na cmentarzu Águz Verde, w obecności rodziny i licznych członków i przyjaciół Stowarzyszenia. Spoczął w grobowcu rodzinnym. Na wieczną drogę pożegnał Zmarłego ks. August Kolek.

Msza św. 7-mego dnia odbyła się w kościele św. Stanisława, w niedzielę dnia 16-go kwietnia o godzinie 7-miej wieczorem.

Część Jego świętanej pamięci!
Niech spoczywa w Panu!

ZARZĄD

Przypowieści na nasze czasy (142)

KRÓLESTWO NADZIEI I WIATRAK

W opisie biblijnym polecie mynu odpowiada naszym żarnom. Oko dwa kamienie, z których górną, złączony z dolnym osi, nadawał się by go obracać, dzięki odpowiednim otworom. Po mieniu - ziarna wychodziły w postaci kłosa. Każdy z kamieni w języku greckim zwał się "mylos", po łacinie "mola", z czego urobiono "molina". Stąd wzięły się nazwy w językach żywych jak hiszpańskie "molino", portugalskie "moimho", polskie "młyn" i tylże podobnych.

Praca karcenia górnego kamienia oczywiście należała do kobiet, mieniolników czy osów (w dostosowaniu karcenia). O kamieniu "oślin" nie wspomnia wiele wyrażonych tłumaczeń np. niemieckiej Biblii (jerolimski), ale owe wyrażenie widnieje w grece czy w łacinie.

Fan Jezus, opisując koniec świata z perspektywy doświadczeń słuchaczy, nie bardzo obeznanych z postępem czasu, posługuje się obrazem dwóch kobiet zatrudnionych przy pracy mienienia. Jedna z nich będzie więzią niepodzielanie, a druga na razie zastawiona przy turkocie mlyna (Mat. 24,41).

Istniący tymczasem już młyn o napędzie wodnym, z kołami poruszonymi siłą wody. Nazwał się taki młyn "mola aquaria" — ale na pomysł wykorzystywania energii wiatru ludzie wpadli w czasach przemyśleń. Także przychodzi na myśl s'owa Apostoła miłości: "Kto nie miluje brata, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi" (1 Jan. 4,20). Lecz skrzydło to wznosi się rychło w górę. Słyszmy melodię ich zdźwięku w słowach Chrystusowych: "Przyjdziecie do mnie w godzinie obarczeń pracy" (Mat. 11,28), a więc trzeba się wsiądnąć. O dośrodkowej roli Pastera mamy świadectwo ze Starego i Nowego Testamentu (Zach. 13,7; Mat. 26,31).

Na skrzydłach mynu trudu życiowego wlatywałam mamy ku Temu, który się nazwał chlebem życia (Jan 6,35). Uczynki nasze towarzyszyć nam będą aż do wejścia w dziedziniec Królestwa nadziei. (Apok. 14,13).

F. Zb.

Uśmiechnij się...

— Wołtek! — pyta w szkole nauczyciel — jeżeli przed tobą masz podłudzie, po lewej ręce wchód, po prawej zachód, to co masz w tyle?

— Kiedy to wstydam — odpowiada Wołtek zażenowany.

★
Pierwszy pijak: — Czy jest na świecie coś lepszego niż kieliszek dobrej wódki?
— Czy jest na świecie coś lepszego niż kieliszek dobrej wódki.

★
Drugi pijak: — O jest! Dwa kieliszki dobrej wódki.

★
— Czy księżdzą dobrodzieża modny strój balowy naszych pań nie razi?
— Kto tak długo żył między Indianami jak ja, odpami misjonarz, ten go nawet nie zauważy.

W ostatnich dniach powstała sprawa analitycznych bojowników żydowskiej dyktacji, niekiedy pomoc udala się kaniabami wstąpić z getta. Przeważała się oni do polskich oddziałów partyzantkich, niekiedy walowali w nowostanij warszawskim w 1944 roku.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágo Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Pav. 24-8494 - 14º andar - conjunto, 1411 - Edifício do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 - Fone: 64-0000 - CURITIBA - PARANA

Dentysta:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAR
CIRURGIJA-DENTISTIA
Alameda D. Pedro II, 602 - BATEL
HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas
MÓVISE PÓ POLSKU - FÁCIL ESTACIONAMENTO -

Szpital:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografica - Termografica)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLAUDIO PACIORNIK
DR. HORACIO MARCADA Fone: 32-3203
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS, OPERAÇÕES - PAI
Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — PAI

Advocacia:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarizacje. Przeprowadza inwentarizacje.
Rua Emilliano Pernecki, 14 - 4º píetro - Conj. 401 - Tel.: 82-0868 - São José dos Pinhais — PARANA
Fone: 22-0278 — CURITIBA

DR. EDWARD ZELAN
Zalatiwa sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, botnicze i naturalistyczne. Przeprowadza inwentarizacje.
Rua Emilliano Pernecki, 14 - 4º píetro - Conj. 401 - Tel.: 82-0868 - São José dos Pinhais — PARANA
Fone: 22-0278 — CURITIBA

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Commercial, contratos, tratad, declarações do imposto de renda, serviços de contabilidade em geral
Rua Cândido Lopes, 205 - 5º andar - conj. 105 - CURITIBA
Fone: 24-5813

Dom Estêvão Wesoly na Sociedade União Juventus



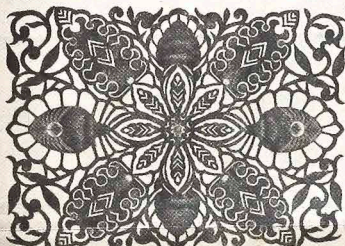
Padre José Zajac, redator do Lud, José e Eugênio Szczech, Ignácio Wierzbicki, da comissão da Igreja de Santo Estanislau; Edward Zydowicz, Pe. Benedykt Grzymkowski, Reitor dos Poloneses no Brasil; Pe. Estanislau Turbanski; Miroslaw Florecki, Presidente da Comissão da Igreja de Sto. Estanislau e membro do Conselho Deliberativo da Sociedade União Juventus; Jerônimo Benoni, Presidente da Soc. U. Juventus; Dr. Thadco Sobocinski, membro do C.D. da U. Juventus; Dr. Eduardo Zelak; Des. Ariel Ferreira do Amaral, Presidente do Tribunal de Justiça; Deputado Ivo Thomazoni, Presidente da Assembleia Legislativa do Estado; Pe. Augusto Kolek, Cura dos Poloneses da Igreja de Santo Estanislau; Dr. Edwino Donato Tempiski; S. Excia. Revma. Dom Estêvão Wesoly; Sr. Antônio Domakowski, conselheiro da Soc. U. Juventus; Sr. Albino Ciagniwoda e esposa, vice-presidente da Sociedade Cultural e Beneficente no Brasil.

A comunidade católica da etnia polonesa recebeu no mês de março, S. Excia. Revma. Dom Estêvão Wesoly, delegado do Primaz da Polónia, o Cardeal Stefan Wyszyński. Na oportunidade, teve lugar um banquete em homenagem de Sua Excia. Rvma., contando com expressivo número de líderes comunitárias de várias entidades brasileiro-polonesas e polonesas de Curitiba. Compareceram também autoridades civis, como o Desembargador Ariel Ferreira do Amaral, Presidente do Tribunal de Justiça e o Deputado Ivo Thomazoni, DD, Presidente da Assembleia Legislativa do Estado do Paraná. A saudação em nome da comunidade fora feita por Edwino Donato Tempiski.



Outro flagrante do ágape: Des. Ariel Ferreira do Amaral, Deputado Ivo Thomazoni, Jerônimo Benoni, Dom Estêvão Wesoly e Pe. Benedykt Grzymkowski.

Prestigie a Arte Polonesa visitando a Exposição de Apolônia Kozak



Exposição promovida pela Fundação Cultural de Curitiba, na Casa Romário Martins, a realizar-se no próximo dia 20 de abril às 21 horas.

Dentre a grande quantidade de variantes de recortados unicolores destacam-se por um alto nível artístico e a riqueza de motivos os recortados da região de Kurpie. Muito interessantes são os recortados daquela região representando árvores e plantas estilizadas. Em composições mais desenvolvidas aparecem redes muito finas, figuras humanas e pássaros. As mulheres de Kurpie executam além disso recortados redondos e pássaros fantásticamente coloridos.

No que diz respeito aos recortados policoloridos temos, antes de mais nada, a região de Lowicz. Os quadrinhos coloridos chamados "kodra" representam composições de flores com galos ou cenas inteiras da vida da aldeia — casamentos, festas, a colheita de trigo, etc. Na região de Lowicz executam-se também rodas de papel muito ornamentadas e fitas decorativas.

Entre as tradições e costumes trazidos para o Paraná pelos imigrantes poloneses, figurava o infalível hábito de restaurar o interior das casas e enfeitar as paredes com recortes de papel colorido, principalmente por ocasião da páscoa.

E não poderia ser diferente no lar da autora dos trabalhos em exposição. — Filha de poloneses (pai de Tomaszów Mazowiecki e mãe de Varsóvia), cedo foi iniciada por sua mãe na arte de recortar papéis de bico para enfeitar guarda-louças, guarda-comidas e prateiros, artísticos pratos para bolos, e também enfeites para árvores de Natal.

QUEM É APOLONIA?

APOLONIA KOZAK, filha de José e de Júlia Kudlinski, é paranaense de União da Vitória, nascida a 10 de abril de 1918. Criou-se e estudou em Ponta Grossa, onde concluiu o curso de professora normalista, no ano de 1936. Lecionou língua portuguesa no Colégio Nicolau Copérnico de Marechal Malet, onde também foi diretora do Grupo Escolar local. Foi professora em Ponta Grossa (Grupo Escolar Professor Colares — Vila Oficinas) e Curitiba (Grupos Escolares "Prof. Prieto Martinez" e "Professor Cleto"), aposentando-se em 1965.

Fez ainda os seguintes cursos: — "Especialização em Desenho e Artes Aplicadas", instituído pela S.E.C. do Paraná, em 1969. "Curso Intensivo sobre Alimentação Escolar", ministrado pelo Prof. Rubens de Siqueira, Diretor do Instituto de Nutrição da Universidade do Brasil, e professora Mirtila de Carvalho, dietista do mesmo Instituto, em 1962. Curso de "Bonecas, Bichinhos e Flores", realizado de 01 a 30 de abril de 1970, pelo SESI.

Nunca abandonou o hábito contraído de sua mãe: o de enfeitar a casa com recortados de papel colorido.

Em 1960 ligou-se ao Grupo Folclórico Polonês do Paraná, em cujo convívio teve oportunidade de ampliar seus conhecimentos sobre artes populares polonesas, confeccionando variados artefatos, bordando trajes folclóricos, aprendendo música, mais tradições.

Por ocasião das festas natalinas e de Páscoa, teve a idéia de confeccionar cartões de felicitações com motivos folclóricos, recortados em papel unicolor ou colados em várias cores. — Esses cartões tiveram imediata aceitação e procura, o que constituiu enorme incentivo para intensificar os seus trabalhos neste setor.

Com o tempo, adquirindo invejável desenvoltura, passou a compor quadros maiores, mais diversificados e coloridos, em seu estilo próprio, evidenciando-se aí a sua fértil imaginação e temperamento artístico, na riqueza de motivos e cores em seus trabalhos, que podem rivalizar com os dos mais destacados artistas no gênero.

E digna de menção especial, a introdução de motivos típicos paranaenses em suas artísticas composições.

ASSEMBLÉIA GERAL ORDINÁRIA

Edital de Convocação

O Presidente do GRUPO FOLCLÓRICO POLONÊS DO PARANÁ, no uso das atribuições que lhe são conferidas pelo art. 18-A, letra "c", e na forma do art. 29 dos Estatutos, tendo em vista o disposto na letra "a" do art. 28, convoca os seus Associados para a Assembleia Geral Ordinária, que será realizada no dia 7 de maio de 1968, em sua sede, à rua Emanoel Pereira n.º 502, com início às 14:30 horas, em primeira convocação, ou às 15:00 horas, em segunda convocação, com qualquer número de sócios.

A Assembleia obedecerá à seguinte "ORDEM DO DIA":

- 1 — Leitura da Ata da Assembleia Geral anterior.
- 2 — Eleição e posse de nova Diretoria.

Curitiba, 09 de abril de 1968.

IRINEU WALESKI
Presidente

AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRANSITO
Emplacamentos — Transferências —
2 1/2 vias — Pagamento de taxas
Renovação de cartelas de habilitação, etc....
Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Parana

FALA-SE EM POLONES

Paczki DO POLSKI ZLEGENIE do WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3950

ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E A FAMILIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!
Assinatura para 1978 apenas Cr\$ 60,00
Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
Curitiba — Parana

NUMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO
Curitiba — Rua Dr. Murcil, 640



SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA Anhangá, Ltda.

Resp. Técnico: Eng. Civil
JULIUS ALBERTO JANKOSZ

Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395
Fone: 23-6641

MÓVI SIĘ PO POLSKU!
CURITIBA — PARANA

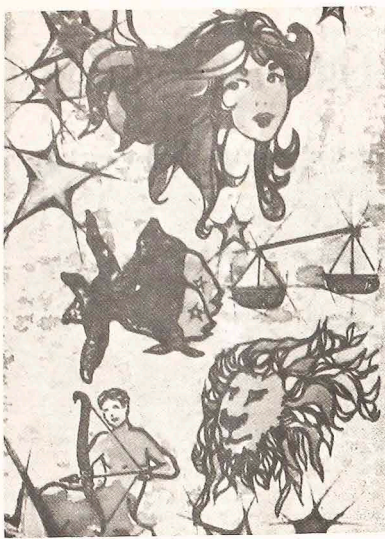
EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodov.ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência

Estar
MÓVI SIĘ PO POLSKU
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004
CURITIBA — PARANA

O IBOPE da Superstição



Não é nada do que você está pensando. Ou, pensando bem, talvez seja exatamente isto: superstição dá ibope, nesses agitados dias pelos quais passa o mundo, que já foi menos civilizado, mas nem por isso tão inferior quanto se pensa! As bruxinhas da idade média e das escuras e nevoentas ruas de condados e principados de ontem, corariam de vergonha diante do que a bruxaria moderna conseguiu montar em matéria de ocultismo e deturpação da realidade humana.

Notícias provenientes de semanários um tanto quanto sérios da Europa nos dão conta de que, na França e na Alemanha, a bruxaria está em franca ascensão. Para países que foram cristãos e ainda hoje se afirmam de tendências cristãs, é um acontecimento que faz pensar: estaria o povo retornando ao misticismo do tético e do absurdo, por agressão à Igreja, ou por esvaziamento do que um dia significou criticismo para eles?

A busca do exótico, as mil e uma publicações que versam invariavelmente sobre ocultismo, horóscopo, profecias, predições, fantásticos, téticos e maeabros; tudo isso revela que uma civilização, por maior que seja o seu progresso material e, pior, mais sofisticado que se revele o seu jeito de viver, não escapa ao perigo da alienação espiritual. Sim, porque ocultismo, bruxaria e até mesmo horóscopo não passam de alienação: tão grossas quanto uma religião que não tem coragem de gritar pelos direitos do homem, ou se agarra ao passado, sem a devida ousadia de caminhar, renovando e aperfeiçoando homens e instituições.

DESRESPEITO A DEUS

Atribuir ao além aquilo que está muito bem dentro das possibilidades humanas é, por paradoxal que pareça, um des-

respeito ao Criador. Se Deus nos criou inteligentes e de progredir, deve ser porque acreditou na sua obra, mais limitada que ela pudesse parecer. Deus fez o pequeno e frágil por fora, mas deu-lhe recursos para por dentro. Colocou o infinito dentro de um pequeno recíproco... Pela magia, bruxaria, alienação, fanatismo e ocultismo o homem escolhe continuar por percebível e apelar para o desconhecido, como solução conhecida. Uma ignorância premeditada, poderíamos dizer. E quando povos alfabetizados, cheios de conforto, de análise e providos de senso político, recorrem à alguma coisa de errado deve estar acontecendo. Ou, quando Deus por não o haverem encontrado nas relações exigências. QUANDO UM HOMEM, QUE SE AFIRMA LIGENTE E PERSPICAZ, ESCOLHE A CIVILIZAÇÃO OPORTUNISTA E DO IMEDIATO, E ESQUECE QUE UM DEUS A EXIGIR QUE ELE PENSE NOS OUTROS, ALIENAÇÃO RELIGIOSA É O PROXIMO PASSO.

ILUSÃO DO POVO

Ligue o rádio e verá do que estou falando. Abra o jornal e entenderá um pouco esta reflexão. O povo está nas respostas pré-fabricadas e prontinhas como quem no supermercado. Filmes enlatados, shows enlatados, dizendo a Capricórnio e Leão como devem se comportar pregadores dizendo aos fiéis o que devem fazer para tirar a sua salvação em Jesus, e o povo buscando que de respostas prontas, ao invés de refletir, pensar e fazer seus atos.

URUCUBACA

Talvez estejamos construindo a civilização do "deus eu penso em seu lugar". E no dia em que tivermos seguido isto, teremos voltado à barbarie. Que as religiões lembrem disso, quando falarem de Deus. Se não nos derem seus fiéis à descoberta de sua existência e do que ele tem a fazer pelos seus filhos, acabará por criar as bases de uma nação materialista ou supersticiosa que, no fim do caso de Deus ou viverá insegura e medrosa, recorrendo a promessas e velas e cachacas nas esquinas para não urucubaca. Se nosso Deus não nos transmite tranquilidade e segurança, ou nós não cremos direito, ou realmente não nos um Deus errado em quem depositar nossas esperanças.

Pe. Zezinho

CONFIRMADOS:

Figueiredo para Presidente e Ney para o Paraná



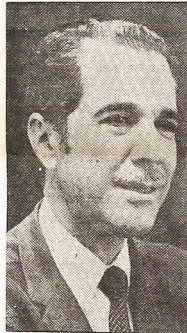
General João Baptista Figueiredo

A Convenção Nacional da Arena, realizada no dia 8 de abril, homologou as candidaturas do general João Baptista Figueiredo para Presidente e Aureliano Chaves para Vice-Presidente da República.

O resultado final da votação apresentou 775 votos para os candidatos oficiais, 25 votos em branco e 2 nulos.

Na ocasião, o senador Jarbas Passarinho em seu discurso disse que "o ex-Presidente Castelo Branco, ao criar a Arena, afirmou que ela seria um partido que traduziria a aliança de todos aqueles que não se haviam conspurcado com as condições anteriores à Revolução e colocavam a Pátria acima dos interesses pessoais".

Dentro de alguns dias, serão escolhidos os novos governadores dos Estados Brasileiros, sendo quase certa, para o Paraná, a escolha de Ney Braga, atual Ministro da Educação e Cultura.



Ministro Ney Braga

FOLHA

PÁGINA 8 — 18 de abril de 1964

RESUMIDAS

★ BIBLIA PROIBIDA

A Bíblia foi colocada no Index, pela junta militar que governa a Etiópia. O Evangelho, segundo São Marcos, o

livro de Tobias e uma logia de citações bíblicas publicadas pela Igreja da Etiópia, figuram na lista "livros proibidos", bem como "Divina Comédia" e "Hamlet" de Shakespeare. Segundo as autoridades, o conteúdo dos livros está em contradição com a filosofia da revolução atualmente em andamento na Etiópia.

★ DIREITOS HUMANOS — MIL EXEMPLOS

A Coordenadoria Brasileira de Serviços (da Fundação de Amparo à Pesquisa, para distribuir a "Carta" — lançou uma publicação de 32 páginas, tendo a Declaração dos Direitos do Homem como texto da Declaração, vem acompanhado de textos bíblicos e de documentos religiosos cristãos.

O lançamento do livro foi anunciado por D. Francisco de Assis, secretário do CNBB e, na oportunidade, algumas considerações a defesa dos direitos humanos: "Para nós, tornou-se mais difícil desse difícil tema dos direitos humanos, depois que o VI dele se ocupou recentemente no dia 14 de abril de 1964".

★ IGREJA ANGLICANA ADOTA LECIONÁRIO CATOLICO

A Igreja Anglicana adotou apenas um lecionário para domingos e feriados, e adotou o lecionário católico, como livro oficial para os dias de

Oração de uma mãe



Senhor, um dia Tu me chamastes à Vida. De um punhado de argila tu me formaste. Levantaste tua mão apontando ao infinito e dissestes "Toma estes talentos vai e ganha outros talentos" "Toma tua Cruz, e segue-me" "Sê para o mundo um pequenino facho de luz" O Fal de bondade, o que queres mais que eu faça? Tu me chamaste, aqui estou Senhor. Estou de volta; Olha para a minha vida; Olha para o meu coração; Olha para a minha alma. Aqui estou, Senhor. Em tuas mãos entrego a vida que me deste; O lume de fé que me iluminou; A Cruz que abraçei no caminho da vida. Os outros talentos, os talentos de amor, de verdade, de paz, de sacrifícios e de realização de tua vontade. Eu sei que pela tua bondade Chegues a este mundo, Senhor. Como há tempo de chegada, há tempo de partida. Eu sei que chegando partirei, e partindo não mais voltarei; Mas permanecerei, em cada filho, mas cada sorriso, em cada flor.

Sua querida mãe,
Amália Pontarolo Bobato
(Mãe do Pe. Xisto)

"A fé é como o pássaro que sente a luz e canta quando a madrugada ainda está escura"